**Jak z klocków zbudować lepszą firmę?**

**Menedżerowie i pracownicy coraz częściej posługują się klockami, by abstrakcyjne problemy biznesowe wizualizować, nadając im przestrzenną formę. Takie szkolenia, choć wyglądają na beztroską zabawę, pozwalają wypracować unikalne rozwiązania i ułatwiają przeprowadzanie w firmach skomplikowanych zmian.**

Standardowa formuła szkoleń nie jest już tak atrakcyjna jak kiedyś. Wielu menedżerów oraz szeregowych pracowników niechętnie bierze udział w kolejnych zajęciach, mając w pamięci wiele takich, których jedynym efektem była strata czasu. Często nudne, nieprzystosowane do sytuacji w danej firmie, pobieżnie traktujące problemy biznesowe szkolenia były dla wielu pracowników chlebem powszednim.

Na szczęście dziś to się zmienia. Firmy szkoleniowe i doradcze wiedzą, że chcąc przyciągnąć klientów, muszą zaproponować rozwiązania stanowiące realną wartość zarówno dla danej firmy, jak i dla uczestników szkoleń. W związku z tym przybywa zajęć kreatywnych, angażujących a przy tym nastawionych na oferowanie praktycznych korzyści dla organizacji. Jedną z bardziej zaskakujących propozycji są szkolenia przeprowadzane wg certyfikowanej metody Lego Serious Play.

- Przedstawiciele zarządów i menedżerowie nie ukrywają zaskoczenia, kiedy proponujemy im klocki Lego. Tym bardziej, jeśli takie spotkanie ma pomóc np. w przeprowadzeniu fuzji, zaplanowaniu nowej struktury organizacyjnej, czy też we wdrożeniu nowej strategii. Jednak ci, którzy zgodzą się na udział w warsztacie przeprowadzonym według tej metody, na koniec zajęć nie mają wątpliwości, że klocki okazały się najlepszym z możliwych narzędzi – przekonuje Anna Grzywaczyk, dyrektor ds. projektów w firmie doradczej WNCL.

**Problemy jako modele z klocków**

Osoby, które biorą udział w warsztatach, zamiast skryptów szkoleniowych, znajdują na swoich stanowiskach zestawy klocków Lego. Zajęcia zawsze zaczynają się od rozgrzewki, która ma pozwolić uczestnikom na dalszą, kreatywną pracę z użyciem metafor i pełne wykorzystanie możliwości, które daje Lego.

Już podczas samej rozgrzewki zauważamy, jak różne potrafimy mieć spojrzenia na tę samą sytuację. Każdy indywidualny model to kształty, kolory i konstrukcje, które dla budowniczego mają oczywiste znaczenie, ale dla innych uczestników stanowią zachętę do pytań i poznawania sposobu prezentacji swoich myśli.

Kiedy pierwsze lody zostaną przełamane, twórcza atmosfera sprzyja tworzeniu bardziej skomplikowanych modeli. Czując się komfortowo z metodą, możemy poszukiwać rozwiązań bardziej konkretnych problemów. Uczestnicy za pomocą przestrzennych konstrukcji odpowiadają na konkretne pytania, a odpowiedzi te są o tyle oryginalne, kreatywne i pomysłowe, że opisują omawiany temat w trójwymiarze, metaforami, sięgając do znacznie głębszych rozwiązań niż przy standardowym warsztacie.

- Lego Serious Play najlepiej sprawdza się w sytuacjach, kiedy firma stoi przed złożonymi, wielowarstwowymi problemami, a do ich rozwiązania potrzebne jest spojrzenie z jak najszerszej perspektywy. Klocki pozwalają przedstawić wiele rozmaitych punktów widzenia i pomysłów, które mogą się różnić chociażby w zależności od wieku, stażu czy doświadczenia poszczególnych pracowników. W efekcie, podczas warsztatów mogą pojawić się rozwiązania, których zarząd w ogóle nie brał pod uwagę – mówi Piotr Śleczka, partner w firmie WNCL.

**Odkrywanie wyjątkowych rozwiązań i… pracowników**

Zajęcia prowadzone są przez certyfikowanego falicytatora, który dba o to, aby warsztat był zaprojektowany i przeprowadzony zgodnie z metodologią Lego Serious Play. Jedną z głównych wartości tej metody jest zagwarantowanie wszystkim uczestnikom jednakowego prawa do wypowiedzi oraz komfortu szczerego i otwartego spojrzenia na omawiamy problem. To daje nieocenioną możliwość wysłuchania pomysłów tych osób, które w innych okolicznościach nie miałyby możliwości przedstawienia swojego zdania.

I właśnie to stanowi jeden z najbardziej zaskakujących elementów warsztatów – często okazuje się, że wiele interesujących pomysłów i spostrzeżeń dotyczących trudnych sytuacji w firmie pochodzi od osób, które dotychczas pozostawały w cieniu bardziej ekspresyjnych pracowników.

Wynika to zarówno z faktu, że podczas zajęć każdy omawia przed innymi przygotowane przez siebie modele, jak również stąd, że za pomocą klocków łatwiej jest wyrazić swoje zdanie niż wtedy, gdy temat ma zostać omówiony w formie referatu czy tradycyjnej prezentacji.

Ważne jest również, że uwaga uczestników skoncentrowana jest nie na wypowiadającej się osobie, ale na zaproponowanym przez nią modelu. Dzięki temu uczestnicy angażują się w merytoryczną dyskusję, bardzo często pogłębiając omawiany temat o kwestie, które wcześniej były niedostrzegane lub wręcz ignorowane.

**Kompromis wypracowany przez wszystkich**

Można zaryzykować stwierdzenie, że największą korzyścią z wykorzystania klocków podczas warsztatów jest to, że jego uczestnicy nie mają poczucia, iż biorą udział w szkoleniu. Dzięki temu, że udział w zajęciach wymaga zarówno pracy umysłu, jak i rąk, pracownicy o wiele bardziej angażują się w zajęcia.

Zaangażowanie wszystkich członków zespołu i możliwość jednoczesnego wykorzystania potencjału wielu osób to tylko jedna z korzyści. Drugą jest szczery dialog i otwarta dyskusja, a to przecież warunki niezbędne, aby można było wypracować takie pomysły, które zostaną zaakceptowane przez wszystkich.

Celem zajęć wykorzystujących metodę Lego Serious Play jest znalezienie wspólnego rozwiązania problemu istotnego dla firmy. Nie oznacza to, że wszyscy uczestnicy muszą bezwzględnie popierać wszystkie zgłoszone pomysły, ale że każdy z pracowników powinien mieć częściowy udział w osiągniętym rezultacie. Dzięki temu, że warsztaty zapewniają przestrzeń dla rozmaitych opinii i punktów widzenia, każdy może poczuć się współautorem wypracowanej zmiany. A to daje duże szanse, że każdy, już po zajęciach, będzie też zaangażowany we wprowadzanie jej w życie.

Przy okazji, podczas pracy nad ustalonym tematem, często na jaw wychodzą również inne, poboczne problemy. Ich zdiagnozowanie nie byłoby możliwe, gdyby nie metaforyczne przedstawienie sytuacji za pomocą klocków. Trójwymiarowe modele sprawiają, że omawiane sytuacje nabierają realnych kształtów, a dzięki temu łatwiej zrozumieć ich szerszy kontekst.

Patrząc na dziecko, które buduje z klocków dom, a następnie umieszcza w nim ludziki i bawi się w rodzinę, możemy mieć wrażenie, że taka zabawa pomaga mu oswoić i zrozumieć skomplikowany świat. Ale u dorosłych wcale nie jest inaczej. Im również właśnie klocki mogą pomóc w zrozumieniu złożonych, wielowarstwowych, abstrakcyjnych kwestii. Kreatywna zabawa – bez względu na wiek – prowadzi do odkrywania kreatywnych rozwiązań. A co za tym idzie, może ułatwić także budowanie coraz większych, coraz lepszych i coraz nowocześniejszych firm.

Źródło: [WNCL](http://wncl.pl)